

Leszek Skiba, prezes zarządu Instytutu Sobieskiego, w artykule dla portalu Defence24.pl skomentował kwestię rozwoju krajowego przemysłu zbrojeniowego wobec EDM (European Defense Mechanism).

Polski przemysł jest ważny po pierwsze dlatego, że daje możliwość prowadzenia długotrwałej wojny w sytuacji, gdy sojusznicy będą mieli ograniczone zapasy sprzętu wojskowego i amunicji. Ważny też jest drugi argument, skoro Polska będzie wydawała dużo na obronę, lepiej, by te pieniądze wspierały krajową produkcję i miejsca pracy, zamiast rozwijać gospodarkę innych krajów.

W Instytucie Sobieskiego prowadzimy pracę nad **raportem, którego celem jest przedstawienie konkretnych rekomendacji, które pozwolą na wzmocnienie polskiego przemysłu obronnego**. Spośród wielu podnoszonych spraw przez ekspertów, dwie wydają się być najważniejsze. Po pierwsze, są to gwarancje wieloletnich zamówień dla producentów, by dzięki tym zamówieniom zdobyć kredyty bankowe na rozbudowę potencjału produkcyjnego. Po drugie, potrzebne jest wsparcie MON i polskiej armii dla polskich firm (niekoniecznie państwowych), by aktywne rekomendacje polskich żołnierzy poprawiały zdolności eksportowe polskich firm.

Z tego wynikają dwa wnioski. Po pierwsze, nie możemy myśleć, że bez aktywnego państwa wzmocnimy przemysł obronny w Polsce. Brak aktywnego państwa oznacza, że będziemy zmuszeni kupować zagraniczny sprzęt wojskowy oraz amunicję. Po drugie, kalkulacja ekonomiczna oznaczać musi, że zbudowanie fabryk w Polsce będzie wiązało się z nowymi miejscami pracy tu w kraju, dochodami podatkowymi oraz potencjalnie w przyszłości kolejnymi zyskami z eksportu. Ale na początku, nie możemy zakładać, że ceny polskich produktów z nowo wybudowanych fabryk będą takie same, jak ceny zagranicznych produktów. Warunkiem powstania fabryk w Polsce jest to, że polska produkcja przez pewien czas będzie odrobinę droższa od zagranicznej (zagraniczni producenci nie potrzebują już kredytów bankowych, bo już ich fabryki zostały zbudowane). Warto też pamiętać, że **bez początkowych preferencji cenowych na rzecz polskich firm, polski przemysł obronny nie zostanie zbudowany**.

Słabość polskiego przemysłu obronnego jest konsekwencją tego, że nie mamy wieloletnich zamówień dla lokalnych producentów, bardzo słabo MON wspiera producentów, by dużo eksportowali za granicą i nie ma preferencji cenowych na rzecz krajowej produkcji.

Ostatnie działania MON wydają się iść w dobrym kierunku, choć można uznawać, że są zbyt powolne. Dobrym rozwiązaniem jest przyjęta niedawno przez rząd [specustawa obronna](#). Tymczasem ze strony Ministerstwa Finansów słychać **całkiem odmienne, bo niepokojące głosy**. Europejski think-tank Bruegel [ogłosił niedawno dokument „The governance and funding of European rearmament”, którego tezy wspierane są przez polską prezydencję](#).

Raport zakłada stworzenie Europejskiego Mechanizmu Obronnego (**European Defence Mechanism**), wspólne zakupy, których celem jest **odebranie możliwości preferencji na rzecz krajowego przemysłu**. Propozycja oznacza, że kraje oddawałyby kompetencję zakupów wojskowych na rzecz europejskiej instytucji. Za nieprzestrzeganie reguł ustalonych w UE, kraje mogłyby podlegać sankcjom, w tym zawieszeniu. Dodatkowo, kraje płacąc składkę na EDM, pozwalałyby na zakupy realizowane przez EDM zgodnie z zasadami EDM z założeniem, że zakupiony sprzęt byłby w posiadaniu EDM. Przykładem jest satelitarny system wywiadu wojskowego, nowa technologia raketowa.

Trudno sobie wyobrazić, by na wolnym rynku zamówień europejskich sukces odnieśli producenci, którzy dopiero planują swoje inwestycje. Niewątpliwie, wygraliby Ci, którzy już mają rozbudowany przemysł obronny, doświadczenia, kapitał oraz wsparcie polityczne administracji rządowej. Właściwie historia sprzed roku, gdy Polska otrzymała [jedynie 2,1 mln euro z puli 500 mln euro przeznaczonych przez Komisję Europejską na produkcję amunicji](#), jest dobrym testem na działanie Europejskiego Mechanizmu Obronnego. Słaby polski przemysł obronny przegra na wolnym rynku zamówień europejskich, a Ministerstwo Finansów chce właśnie pogrzebać szanse na jego zbudowanie.

Źródło – Leszek Skiba, [Europejski Mechanizm Obronny zagrożeniem dla polskiego przemysłu? \[OPINIA\]](#)